

Sygn. akt *I ACa 510/17*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 listopada 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Jan Futro

Sędziowie: SA Roman Stachowiak /spr./

SA Mariola Głowacka

Protokolant: st. sekr. sądowy Ewa Gadomska

po rozpoznaniu w dniu 8 listopada 2017 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **W. M.**

przeciwko **L. K., (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w P. w P. i (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością spółce komandytowej w P.**

o ochronę praw autorskich

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 14 grudnia 2016 r. sygn. akt I C 1359/15

1. oddala apelację;
2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego L. K. 4.590 zł, a na rzecz każdej z pozwanych spółek po 2.295 zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Roman Stachowiak Jan Futro Mariola Głowacka

--	--	--

Sygn. akt I A Ca 510/17

UZASADNIENIE

W pozwie powód domagał się zobowiązania pozwanych L. K. i (...) – spółki z o.o. w P. do złożenia oświadczenia, że przepraszają powoda za celowe naruszenie jego autorskich praw osobistych do projektu architektonicznego Z. (...)w P.. Oświadczenie to miało być złożone na stronie internetowej (...) Okręgowej Izby (...) oraz na łamach „Gazety w P.”, stanowiącego dodatek lokalny do Gazety (...). W piśmie procesowym z 19.10.2015 r. powód wskazał, że pozwaną jest w istocie (...) spółka z o.o. spółka komandytowa w P. i to ta spółka ma zostać zobowiązana do złożenia oświadczenia o

przeproszeniu oraz że niedochowanie w oznaczeniu pozwanej wyrazów „spółka komandytowa” była wynikiem omyłki pisarskiej. Z kolei w piśmie z 5.01.2016 r. powód oświadczył, że jego pismo z 19.10.2015 r. należy rozumieć jako wezwanie do udziału w sprawie spółki (...) sp. z o.o. spółka komandytowa w P.. W dalszym postępowaniu pozwana spółka z o.o. nie wyraziła zgody na wstąpienie do procesu w jej miejsce dopozwanej spółki komandytowej.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Poznaniu oddalił powództwo z następującym uzasadnieniem:

W 2003 r. Komitet (...) w P. rozpiął konkurs na projekt odbudowy Z. (...) W konkursie zwyciężył projekt przygotowany przez (...). Autorem projektu architektonicznego był architekt W. M., który sporządził go na zlecenie pracowni. W dniu 11.03.2004 r. Komitet zawarł z pracownią (...) umowę na opracowanie dokumentacji projektowej.

Inwestorem procesu budowlanego Z. (...)w P. było (...) Narodowe w P..

W dniu 30.03.2004 r. (...) zawarła z W. M. umowę o prace projektowe, na podstawie której W. M. zobowiązał się do wykonania autorskiego projektu w branży architektonicznej odbudowy Z. (...) na W. w P. obejmującego: prace przygotowawcze, sporządzenie projektu budowlanego oraz projektu wykonawczego (§ 1 pkt. 1 umowy), a także przygotowanie opracowań lub analiz wymaganych do skompletowania dokumentacji związanych z wymaganiami urzędów lub właściwych jednostek opiniujących lub wydających warunki realizacji dzieła (§ 4 pkt. 1 umowy). Dodatkowo, zawarta umowa przenosiła na (...) prawa autorskie do jednego obiektu będącego jej przedmiotem (§ 8 umowy). Zawarta umowa zmodyfikowana została aneksem z dnia 16.05.2005 r. w zakresie wynagrodzenia za wykup praw autorskich.

Projekt budowlany sporządzony przez W. M. we współpracy z T. Z. (specjalność konstrukcyjno - budowlana), I. G. (specjalność – instalacje i urządzenia sanitarne), B. S. (specjalność – instalacje i urządzenia sanitarne) oraz W. A. (specjalność instalacyjno - inżynierska) został zatwierdzony decyzją Prezydenta Miasta P. z dnia 7.07.2008 r. Tą samą decyzją udzielono także pozwolenia na budowę budynku Z. (...)w P. przy ul. (...) zgodnie z opracowanym projektem budowlanym.

Zatwierdzony pozwoleniem na budowę projekt był wówczas, według jego autora W. M., na wstępnym etapie i nie był dopracowany architektonicznie. W szczególności projekt ten nie przewidywał budowy drugiego wejścia do zamku, poprzez wieżę wschodnią, położoną u wylotu ul. (...).

Decyzją z dnia 13.05.2009 r. Prezydent Miasta P. zmienił ostateczną decyzję z dnia 7.07.2008 r. o pozwoleniu na budowę – odbudowę Z.(...) w P. w zakresie charakterystycznych parametrów obiektu obejmujących budowę szybu dźwigowego i fragmentu łącznika, zatwierdzając jednocześnie projekt budowlany obejmujący ww. zmiany sporządzony przez W. M. i T. Z.. Także ten projekt nie obejmował wejścia do wieży wschodniej.

Nadzór inwestorski nad realizacją projektu z ramienia inwestora, na zlecenie spółki (...), sprawował M. J. osobiście, w ramach prowadzonej działalności gospodarczej. W trakcie realizacji inwestycji M. J. założył spółkę (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa, w ramach której kontynuował wcześniej prowadzoną indywidualną działalność gospodarczą. Formalnie podpisane wcześniej przez M. J. umowy nie zostały przepisane na spółkę komandytową. Komplementariuszem (...) spółka z organiczną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w P. jest (...)spółka z organiczną odpowiedzialnością z siedzibą w P.. Ten ostatni podmiot nie pełnił żadnej roli w inwestycji w postaci budowy Z. (...)na G. P. w P..

W okresie prowadzenia robót budowlanych W. M. często bywał na terenie budowy. Wykonywał tam w sposób stały i rzeczywisty nadzór autorski, w zakresie którego na bieżąco zgłaszał swoje zastrzeżenia co do przebiegu prac oraz sugerował wprowadzanie kolejnych zmian. W trakcie rozmów z inwestorem i wykonawcą powód domagał się wprowadzenia wielu modyfikacji. Część jego postulatów była uzgadniana i wprowadzana w życie, na inne inwestor nie wyrażał zgody. Zdarzało się także, że wykonawca w porozumieniu z powodem wprowadzał zmiany, które nie były konsultowane z przedstawicielami (...).

W trakcie realizacji inwestycji poczyniono ustalenie co do budowy wejścia na wieżę od strony ulicy (...), które dodatkowo mogłoby pełnić funkcję wyjścia ewakuacyjnego. Wcześniej zaprojektowana przez powoda droga ewakuacyjna okazała się niewłaściwym rozwiązaniem. Idea budowy wejścia w wieżę wschodniej spotkała się z aprobatą ze strony Miejskiego Konserwatora Zabytków. Inwestor ostatecznie przystał na tę propozycję. Projekt architektoniczny wejścia na wieżę opracowany został przez W. M. we współpracy z T. Z. w zakresie konstrukcyjnym. Powód początkowo podpisał ten dokument, następnie wycofał swój podpis. Projekt ten nigdy nie został objęty procedurą administracyjną w ramach pozwolenia na budowę.

Projekt przygotowany przez W. M. zakładał, że wejście do wieży będzie miało formę drewnianej klatki schodowej z zadaszeniem wspartym na drewnianych słupach oraz opartym o zrekonstruowany skośny mur średniowieczny. Projekt przewidywał także budowę windy dla osób niepełnosprawnych umożliwiającą wjazd na wieżę. Dla realizacji powyższego projektu zgodnie z założeniami twórcy konieczne było obniżenie terenu, co umożliwiło obniżenie kąta nachylenia i długości schodów oraz dokonanie rozbiórki XIX-wiecznego muru pruskiego posadowionego w sąsiedztwie wieży. Miejski Konserwator Zabytków nie wyrażała zgody na rozbiórkę muru pruskiego. Były również zasadnicze wątpliwości co do obniżenia poziomu dziedzica zgodnie z założeniami autora projektu. Inwestor także nie akceptował powyższych rozwiązań.

Mimo powyższych rozbieżności inwestor zlecił wykonanie wejścia na wieżę wykonawcy - przedsiębiorstwu (...). Roboty budowlane obejmujące powyższe rozwiązanie realizowane były w krótkim okresie od 30.11.2013 r. do 5.12.2013 r. Wejście wschodnie zostało wykonane i odebrane komisyjnie w dniu 16.12.2013 r.

Obecnie nie ustalono w oparciu o jaki projekt czy też czyje rysunki realizowano powyższy element. Z pewnością w trakcie realizacji robót budowlanych dokonano modyfikacji założeń architektonicznych przedstawionych przez powoda. Zamontowany uprzednio system kanalizacyjny wymusił konieczność przesunięcia o kilkadziesiąt centymetrów (50 cm do 1 m) jednego z drewnianych słupów wspierających zadaszenie wejścia do wieży. W przypadku kontynuowania budowy zgodnie z założeniami projektu słup ten zostałby bowiem posadowiony bezpośrednio na studziencie kanalizacyjnej. Wbrew założeniom projektu powoda nie doszło także do obniżenia poziomu gruntu w zakresie żądanym przez powoda, a jedynie do obniżenia fundamentów do poziomu starych murów miejskich. Pogłębione obniżenie terenu wymagałoby zgody Miejskiego Konserwatora Zabytków oraz badań archeologicznych, czego nie przewidywał harmonogram prowadzonych robót budowlanych. Zabieg postulowany przez powoda mógłby spowodować ponadto niepożądane przez inwestora całkowite odkrycie posadowionych w tym miejscu starych murów oraz gromadzenie się tam wód opadowych, spływających z wyżej położonego terenu. Zmodyfikowano także wjazd na platformę dla osób poruszających się na wózkach inwalidzkich w ten sposób, że usunięto środkową belkę konstrukcji wejściowej i nadproże tak, aby umożliwić swobodny wjazd, bez konieczności pochylania się osoby prowadzącej wózek oraz obrotu wózka o 180 stopni. Z uwagi na brak zgody Miejskiego Konserwatora Zabytków nie dokonano także rozróbki muru pruskiego.

W toku prowadzonych prac budowlanych nadto okazało się, że zaplanowane przez powoda i realizowane wejście do wieży wschodniej częściowo znajduje się na terenie, który zgodnie z zapisami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wyłączony jest spod zabudowy.

W. M. nie wyraził zgody na wprowadzenie wskazanych modyfikacji. Stwierdzone odstępstwa od sporządzonego przezeń projektu zgłaszał na bieżąco kierownikowi budowy oraz innym osobom nadzorującym prace. O swoim stanowisku informował także inwestora.

Wobec niemożności wypracowania porozumienia, o dokonanych odstępstwach od pierwotnego projektu W. M. poinformował Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego dla Miasta P..

Decyzją z dnia 30.05.2014 r., po przeprowadzeniu kontroli w dniu 14.03.2014 r. Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego dla Miasta P. stwierdził istotne odstępstwa od projektu budowlanego zatwierdzonego decyzją pozwolenia na budowę. Tą samą decyzją nałożono na inwestora obowiązek sporządzenia i przedstawienia w terminie

trzech miesięcy projektu budowlanego zamiennego uwzględniającego zmiany wynikające z wykonanych robót budowlanych, w skład którego powinien wchodzić projekt zagospodarowania terenu oraz projekt architektoniczno-budowlany zadasszonego wejścia (schodów zewnętrznych z platformą dla osób niepełnosprawnych) przylegającego do wieży zamku.

Dnia 5.05.2014 r. (...) Narodowe w P. zawarło z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością spółką komandytową umowę dotyczącą wykonania dokumentacji projektowej „Zagospodarowania terenu (...)” oraz sprawowanie nadzoru nad realizacją projektu. Równocześnie spółka zobowiązała się do przygotowania dokumentacji odbiorowej i uzyskania pozwolenia na użytkowanie budynku.

Początkowo inwestor zakładał, że projekt zamienny miałby zostać sporządzony przy współpracy z W. M., jednak z uwagi na kategoryczny sprzeciw powoda wobec wprowadzenia jakichkolwiek modyfikacji do jego projektu, powód nie uczestniczył w pracach nad projektem zamiennym.

W dniu 5.09.2014 r. M. J. odwiedził osobiście powoda z prośbą o zatwierdzenie projektu zamiennego (inventaryzacji) modyfikacji dokonanych w trakcie budowy obiektu po uprzedniej ich weryfikacji i proponując mu za to dodatkowe wynagrodzenie. W. M. odmówił podjęcia się tego zadania. M. J. podejmował jeszcze kilka prób przekonania powoda do podjęcia współpracy, wszystkie one okazały się jednak bezskuteczne.

Wobec braku zgody powoda na wykonanie projektu zamiennego, zwrócono się z prośbą do L. K. jako dysponenta autorskich praw majątkowych do projektu, o przygotowanie projektu zamiennego lub umożliwienie wprowadzenia stosownych modyfikacji do pierwotnego projektu. W związku z tym pismem z dnia 10.09.2014 r. L. K. wskazał, że obecnie nie istnieje już spółka cywilna (...) i nie może wykonać projektu zamiennego, jednak dysponentami praw autorskich majątkowych w stosunku do projektu Z.(...) w P. pozostali jej byli współnicy L. i J. K.. W związku z powyższym L. K. wyraził jednorazową zgodę na wykonanie zamiennego projektu budowlanego wejścia wschodniego do wieży zamku i korekt zagospodarowania przestrzennego w zakresie wymaganym wskazaną decyzją z 30.05.2014 r. oraz z uzgodnieniami Miejskiego Konserwatora Zabytków. Jednocześnie w treści przedmiotowego pisma pozwany zastrzegł, że projekt może zostać sporządzony jedynie przez osoby mające stosowne uprawnienia i nie może wprowadzać istotnych zmian, które mogłyby naruszać branżowe prawa autorskie do pierwotnego projektu.

L. K. poza sporządzeniem wspomnianego pisma nie uczestniczył w żaden sposób w jakichkolwiek pracach związanych z realizacją pierwotnego projektu ani w przygotowywaniu projektu zamiennego.

M. J. przygotował projekt zamienny. Z uwagi na to, że nie miał jednak uprawnień w zakresie branży architektonicznej o zaopiniowanie, weryfikację i podpisanie projektu w tym zakresie poproszono współpracownika spółki komandytowej (...). Przed przystąpieniem do wyznaczonego zadania T. M. skontaktował się z W. M. z zapytaniem o ewentualne uwagi do wykonanego projektu zamiennego lub kolizję z pierwotnym zamysłem i projektem zatwierdzonym pozwoleniem na budowę. W odpowiedzi na powyższe W. M. nie wyraził zgody na wprowadzanie jakichkolwiek zmian do sporządzonego przezeń projektu oraz zapewnił o braku podstaw do tego typu działań z uwagi na niezbywalny charakter osobistych praw autorskich. Na skutek powyższego oraz z uwagi na problemy zdrowotne T. M. zrezygnował z powierzonego mu zadania.

Ostatecznie na prośbę M. J., wobec konieczności podpisania projektu przez osobę posiadającą pełne uprawnienia architektoniczne, projekt zaopiniował i zatwierdził jego znajomy, architekt Ł. B. z (...) Okręgowej Izby Architektów RP. Projekt zatwierdzony przez Ł. B. stanowił jedynie inventaryzację rzeczywistego stanu budowli, zgodnie z wymogami narzuconymi przez decyzję Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego. Oprócz architektów Ł. B. i G. K. (1) projekt zamienny podpisali w zakresie konstrukcji J. L. i M. J.. Dokument sporządzono we wrześniu 2014 r.

Pismem z dnia 10.11.2014 r. pełnomocnik W. M. poinformował prezesa spółki (...) Sp. z o.o. spółki komandytowej (...), że powód nie wyraża zgody na wprowadzenie jakichkolwiek zmian do sporządzonego przezeń projektu oraz że wszelkie

dokonane zmiany poczytane zostaną za naruszenie osobistych praw autorskich, które z uwagi na swoją niezbywalność, przysługują wyłącznie powodowi.

Decyzją z dnia 11.12.2014 r. Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego w P. zatwierdził projekt zamienny uwzględniający stwierdzone istotne odstępstwa w zakresie projektu zagospodarowania terenu oraz projektu architektoniczno-budowlanego zadaszonego wejścia (schodów zewnętrznych z platformą dla osób niepełnosprawnych) przylegającego do wieży zamku, opracowany przez architekta Ł. B. przy współpracy mgr inż. J. L., sprawdzony przez mgr inż. architekta G. K. (2).

Decyzją Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego dla Miasta P. z dnia 5.02.2015 r. udzielono inwestorowi (...) Narodowemu w P. pozwolenia na użytkowanie odbudowanego budynku Z. (...)

Ostatecznie, zdaniem powoda, nie zrealizowano kilku projektowanych przez niego elementów budynku, w tym elementów wymienionych w pozwie. Równocześnie niezgodnie z jego koncepcją zrealizowano wejście z zadaszeniem do wieży wschodniej. W ocenie powoda wykonano je w sposób karykaturalny. Ten ostatni element powód uznaje za zasadnicze odstępstwo godzące w jego prawa autorskie.

Formalnie powód sporządził dwa utwory: pierwszy, będący podstawą uzyskania pozwolenia na budowę 7.07.2008 r., i drugi, zmodyfikowany przez samego powoda, niezatwierdzony decyzją administracyjną, uwzględniający budowę wejścia do wieży zamkowej. Odstępstwa stwierdzone przez Państwowego Inspektora Nadzoru B., na które powołuje się powód, nie stanowiły odstępstw od utworu w postaci zmodyfikowanej, którego ochrony domaga się powód, lecz odstępstwa od pierwotnego projektu zatwierdzonego poprzez udzielenie pozwolenia na budowę, który to projekt nie przewidywał w ogóle wejścia na wieżę wschodnią. Oba te projekty różniły się od siebie zasadniczo jedynie tym, że drugi z nich został rozszerzony o kwestię budowy wejścia do wieży. Drugi projekt w istocie stanowi zdaniem Sądu Okręgowego uzupełnienie pierwotnego projektu, stanowiąc jego kolejną wersję, uzupełnioną o poczynione przez twórcę modyfikacje. Powód nie wykazał, w jaki sposób zostały przez niego zaprojektowane inne elementy architektoniczne budynku, które – jak twierdził – w trakcie umowy uległy modyfikacji bądź w ogóle nie zostały wprowadzone (sucha fosa, stężenia stalowe pomiędzy arkadami loggi, wietrzniki, maszt na chorągiew P.). Niemożliwe było zatem dokonanie oceny, czy doszło do jakiegokolwiek naruszenia autorskich praw osobistych powoda do tak oznaczonych elementów projektu i powództwo w tej części jako niewykazane podlegało oddaleniu. Sam powód w trakcie przesłuchania przyznał, że w zasadzie nie mają dla niego znaczenia inne wskazywane uprzednio naruszenia poza nieprawidłowo zrealizowanym wejściem do wieży zamkowej.

Co do realizacji wejścia do wieży wschodniej wskazać należy, że o ile w zasadzie bezsporne było, że z różnych przyczyn nie zrealizowano wejścia w sposób zaproponowany przez powoda, to mimo takich ustaleń w ocenie sądu także w tym zakresie nie była możliwa jednoznaczna identyfikacja zmodyfikowanego utworu powoda. W aktach zgromadzono jedynie elementy projektu powoda w zakresie wejścia do wieży. Wobec wprowadzanych przez powoda zmian i modyfikacji trudno ocenić, czy ten szcątkowy materiał faktycznie stanowi utwór będący przejawem powoda. Złożony przez powoda widok elewacji i rysunki świadka Z. stanowią jedynie fragment dokumentacji projektowej. Nie sposób w tych okolicznościach ocenić, z jakiego okresu pochodzą i czy stanowią ostateczną wersję koncepcji powoda. Nadto powód przyznał, że „wycofał” swój podpis z projektu obejmującego wejście, co dodatkowo komplikuje sprawę w zakresie możliwości dokonania wiążących ustaleń co do treści utworu, którego ochrony domagał się powód. Dodatkowo niezłożenie całości projektu w wersji zawierającej wejście do wieży uniemożliwia ocenę realnej możliwości realizacji zamierzeń powoda. Jest to o tyle istotne, że projekt ten nigdy nie był przedmiotem weryfikacji na drodze zatwierdzenia poprzez wydanie pozwolenia na budowę. W tych okolicznościach nie sposób ocenić zgodność utworu z przepisami prawa i zasad sztuki architektonicznej. Ma to szczególnie istotne znaczenie wobec zarzutów strony pozwanej i inwestora dotyczących braku zgody konserwatora zabytków na zaprojektowane przez powoda wejście (jednoznaczny sprzeciw co do rozbiórki muru pruskiego i wątpliwości co do wyrażenia zgody na obniżenie poziomu dziedzińca), niezgodności projektu z już wykonanymi pracami (kolizja konstrukcji ze studzienką kanalizacyjną) oraz niezgodności projektu z zapisami planu zagospodarowania przestrzennego. Zarzutów tych powód nie obalił zatem i nie można ustalić, czy jego projekt odpowiadał wymogom prawa i był możliwy do realizacji.

Analiza materiału dowodowego wskazuje według Sądu Okręgowego, że w pierwszej kolejności powód sporządził projekt budowy wejścia do wieży, a następnie na etapie realizacji tego projektu doszło do modyfikacji założeń projektu ze względu na oznaczone przeszkody w jego wiernym odtworzeniu. W efekcie stwierdzenia przez Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego, że sama realizacja wejścia do wieży stanowi odstępstwo od pierwotnego projektu zatwierdzonego decyzją o pozwoleniu na budowę, zobowiązano inwestora do wykonania projektu zamiennego, warunkując tym uzyskanie pozwolenia na budowę. W związku z powyższym po zakończeniu robót budowlanych sporządzony został projekt zamienny uwzględniający dokonane modyfikacje.

Przyjmując taką kolejność wydania, należało według Sądu Okręgowego przyjąć, że to nie sporządzenie projektu zamiennego wywołało skutek w postaci naruszenia treści utworu powoda, lecz już samo wykonanie budowli w sposób odmienny niż zakładał sporządzony przez powoda projekt.

Wykonanie utworu w postaci projektu architektonicznego polega bowiem na jego realizacji poprzez budowę zaplanowanego w nim budynku. Jeśli zatem w trakcie wznoszenia budowli wprowadzone zostaną w niej, odmienne aniżeli założone przez projekt, rozwiązania architektoniczne, to to działanie stanowi ingerencję w treść tak oznaczonego utworu. Sporządzenie w sposób następczy szkiców lub rysunków technicznych, które uwzględniają owe modyfikacje stanowi jedynie powtórzenie dokonanych już zmian w utworze i jako takie nie może zostać uznane za pierwotne naruszenie rodzące za sobą skutki w postaci odpowiedzialności z art. 78 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Tym samym wskazywane przez powoda zdarzenie w postaci sporządzenia projektu zamiennego nie stanowiło pierwotnego, bezpośredniego naruszenia treści wytworzonego przezeń utworu. Pozwany zaś nie zarzucał pozwanym, że są oni odpowiedzialni za wybudowanie wejścia niezgodnie z jego koncepcją. Żaden zatem z pozwanych nie dopuścił się zdaniem Sądu Okręgowego bezpośredniego, pierwotnego naruszenia praw powoda.

Gdyby nawet uznać, według Sądu Okręgowego, że naruszyło osobiste prawa autorskie powoda sporządzenie projektu zamiennego przez L. K., to również wówczas brak podstaw, aby pozwanemu temu przypisać odpowiedzialność z tytułu naruszenia autorskich praw osobistych powoda. Legitymacji biernej do występowania w sprawie nie ma także pozwana spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (...). Spółka ta bowiem jest jedynie (...) sp. z o.o. spółka komandytowa i formalnie przedmiot ten nigdy nie brał udziału w realizacji projektu powoda.

Co do odpowiedzialności pozwanej spółki komandytowej z tytułu naruszenia autorskich praw osobistych powoda, to według Sądu Okręgowego udział tej spółki w realizacji projektu zamiennego nie jest jednoznaczny. Inwestor zlecił pozwanej spółce komandytowej podjęcie działań w celu uzyskania pozwolenia na użytkowanie obiektu, to faktycznie spółka ta zleciła wykonanie projektu zamiennego. Projekt zamienny podpisał także przedstawiciel pozwanej spółki komandytowej (...), ale działający jako osoba fizyczna. Faktycznymi autorami projektu zamiennego były konkretne osoby fizyczne, a nie pozwana spółka komandytowa.

Niezależnie od przedstawionych rozważań, Sąd Okręgowy wskazał, że stosownie do art. 78 ust. 1 w związku z art. 16 pkt 3 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych za naruszenie praw autorskich osobistych uznać zdaniem Sądu Okręgowego należy tylko taką ingerencję w formę lub treść utworu, która ma charakter istotny, to jest doprowadza do zerwania lub osłabienia więzi z twórcą. Zajmując tego rodzaju stanowisko, Sąd Okręgowy powołał wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 29.10.1997 r. sygn. akt I ACa 477/97, w którym Sąd ten wyraził zapatrywanie, że nie każda zmiana dowolnego elementu treści lub formy utworu narusza prawa do jego integralności (art. 16 pkt 3 ustawy), lecz tylko taka jego zmiana, która zrywa lub osłabia więź twórcy z utworem, usuwa lub narusza więź pomiędzy utworem a cechami indywidualizującymi jego twórcę. W subiektywnym odczuciu powoda, każda, nawet drobna i pozornie niezauważalna zmiana ma charakter istotny i stanowi ingerencję w utwór. Jednakże zdaniem Sądu Okręgowego ocena skutków takiej zmiany powinna mieć wymiar obiektywny z punktu widzenia przeciętnego odbiorcy.

Adresatami utworu architektonicznego, po jego wykonaniu poprzez wzniesienie budowli, są przede użytkownicy budynku i to ich spojrzenie na tak wykonany utwór jest najbardziej obiektywne i miarodajne dla oceny istotności wprowadzonych modyfikacji. Nie bez znaczenia pozostaje oczywiście cel, jaki spełniać miałyby dany utwór po jego wykonaniu, inaczej oceniać należy utwory, które mają funkcję wyłącznie użytkową lub przy których funkcja ta

pełni rolę przeważającą, inaczej zaś takie, które realizują przede wszystkim względy estetyczne. Warto w tym miejscu podkreślić, że jednocześnie dla ustalenia poziomu istotności wprowadzonych zmian dokonane modyfikacje należałoby oceniać w odniesieniu do całego obiektu, którego powód był projektantem. W tej sytuacji ustalić należy po pierwsze: jaką średnio część całości stanowią zaistniałe odstępstwa oraz na ile są one istotne dla ogólnego wizerunku wzniesionego budynku. Niekiedy bowiem nawet niewielki element może być kluczowy dla sposobu postrzegania utworu przez jego odbiorców, innym razem będzie on poczytany jako nieistotny dla ogólnego wizerunku utworu. Do akt sprawy nie złożono całościowego projektu wejścia do wieży, co utrudnia ocenę zakresu ingerencji. Ocena taka co do charakteru i znaczenia wprowadzonych zmian wymaga wiadomości specjalnych, jednakże powód nie zgłosił w tym kierunku wniosków dowodowych.

Z wymienionych przyczyn należało zdaniem Sądu Okręgowego przyjąć, że bezspornie wprowadzone zmiany do stworzonej przez powoda koncepcji budowy zamku wraz z wejściem do wieży wschodniej nie stanowiły naruszenia autorskich praw osobistych powoda, w szczególności nie powodowały one zerwania więzi autora z dziełem i tym samym stanowiły przesłankę odpowiedzialności z tytułu naruszenia osobistych praw autorskich powoda.

Wyrok Sądu Okręgowego zaskarżył apelacją powód: Apelujący zarzucił:

1. naruszenie prawa materialnego to jest art. 1 ust. 1 w zw. z art. 2 pkt. 6, art. 16 ust. 3 i 5, art. 78 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych,
2. błąd w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie, że projekt wejścia wschodniego do wieży nie stanowił utworu w rozumieniu prawa autorskiego; powód nie zarzucał pozwanym, iż są odpowiedzialni za wybudowanie wschodniego wejścia do wieży niezgodnie z jego koncepcją; stwierdzenia, że wprowadzone zmiany do stworzonej przez powoda koncepcji budowy zamku wraz z wejściem do wieży wschodniej nie stanowiły naruszenia praw autorskich tego typu, by powodowały zerwanie więzi autora z dziełem (nie były istotne),
3. naruszenie przepisów postępowania to jest art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewłaściwe sporządzenie uzasadnienia wyroku utrudniające kontrolę instancyjną, które zawiera wewnętrzne sprzeczności; art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów oraz art. 98 k.p.c. poprzez zasądzenie zwrotu kosztów postępowania w pełnej wysokości zarówno spółce (...) spółka z o.o. jak i (...) spółka z o.o. spółka komandytowa.

W konsekwencji apelujący domagał się zmiany zaskarżonego wyroku i uwzględnienia powództwa ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda jest całkowicie nieuzasadniona. Powód w procesie o naruszenie osobistych praw autorskich pozwał trzech pozwanych, w tym (...) spółkę z o.o. W piśmie z 19.10.2015 r. powód wskazał, że pozwaną jest w istocie (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa w P., w rzeczywistości jednak w stosunku do pozwanej spółki z o.o. powód pozwu nie cofnął. Nie ma zaś wątpliwości, że pozwana spółka z ograniczoną odpowiedzialnością nie podejmowała żadnych działań w związku z budową zamku (...) pozwanego, jest zaś jedynie współnikiem (komplementariuszem) pozwanej spółki komandytowej. Spółka z o.o. nie ma zatem legitymacji biernej w niniejszym procesie i tym samym w stosunku do tej spółki niezależnie od innych argumentów wskazanych przez Sąd Okręgowy brak podstaw do uwzględnienia powództwa.

Całkowicie prawidłowe są również ustalenia Sądu Okręgowego i wyciągnięte na ich podstawie wnioski świadczące o tym, że ze strony pozostałych pozwanych również nie doszło do naruszenia osobistych praw autorskich powoda. Sąd Apelacyjny aprobuje poczynione przez Sąd Okręgowy ustalenia, wyciągnięte na ich podstawie wnioski oraz ocenę przeprowadzonych dowodów i ocenę prawną i ustalenia te, wnioski oraz ocenę dowodów i ocenę prawną dochodzonego roszczenia uznaje za własne i stanowiące podstawę swojego rozstrzygnięcia. Słuszne jest w szczególności stanowisko Sądu Okręgowego, że powód nie wykazał, w jaki sposób zostały przez niego zaprojektowane sporne elementy architektoniczne budynku, które według twierdzeń powoda w trakcie realizacji budowli uległy

modyfikacji lub nie zostały naprawione. Trudno więc w tej sytuacji mówić, czy w ogóle doszło do naruszenia autorskich praw osobistych powoda do tak oznaczonych elementów. Brak także podstaw do dopatrzenia się naruszenia osobistych autorskich praw powoda w zakresie realizacji wejścia wschodniego do wieży. Zaprojektowane przez powoda wejście do wieży nie mogło być realizowane ze względu między innymi na brak zgody konserwatora zabytków na rozbiórkę muru pruskiego oraz kolizję z niejasnym planem zagospodarowania przestrzennego.

Niezależnie od tego za uzasadnione uznać należy stanowisko Sądu Okręgowego, że samo następcze sporządzenie projektu zamiennego uwzględniały jedynie już faktycznie wykonane modyfikacje obiektu. Do ewentualnego rozważenia pozostawałoby, czy do naruszenia autorskich osobistych praw powoda nie doszło wcześniej na etapie wykonania budowli w sposób odmienny niż zakładał projekt sporządzony przez powoda, kwestia ta jednak pozostaje poza zakresem rozważań w niniejszej sprawie.

Brak podstaw do uwzględnienia powództwa w stosunku do pozwanego L. K. wynika również z tego, że pozwany ten poza sporządzeniem pisma z 10.09.2014 r., w którym wskazał, że nie istnieje już spółka cywilna (...) i nie może wykonać projektu zamiennego oraz że wyraził zgodę na wykonanie projektu zamiennego dotyczącego wejścia wschodniego do wieży budynku, nie uczestniczył w żaden sposób w jakichkolwiek pracach związanych z realizacją pierwotnego projektu ani w przygotowaniu projektu zamiennego. Nie ma również powodów do uznania, że doszło do podjęcia działań, które mogłyby być uznane za przejaw naruszenia autorskich praw osobistych powoda przez pozwaną spółkę komandytową. Spółka ta nie sporządziła projektu zamiennego oraz brak dowodu, że zleciło wykonanie projektu zamiennego. Tak więc, niezależnie od argumentów wskazanych wcześniej również z tych względów brak podstaw do uwzględnienia powództwa w stosunku do pozwanych L. K. i pozwanej spółki komandytowej.

Z przyczyn powyższych i na podstawie art. 385 k.p.c. i art. 98 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. i §§ 2 i 10 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.

Roman Stachowiak J. M. Głowacka